

Sygn. akt III KK 175/13

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 lipca 2013 r.,
sprawy P. M. L.
skazanego z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w E.
z dnia 7 lutego 2013 r., sygn. akt VI Ka [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w I.
z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. akt II K [...],

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co zdecydowało o jej oddaleniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć trzeba, że kasacja przysługuje stronie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Tym samym to orzeczeniu tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji należy postawić określone zarzuty kasacyjne. Ponadto, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., kasacja może

zostać wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Z samej istoty kasacji wynika też, że pozwala ona na kontrolę zaskarżonego orzeczenia tylko z punktu widzenia naruszenia przepisów prawa, z wyłączeniem badania ustaleń faktycznych.

Kasacja wniesiona w niniejszej sprawie powyższych wymagań nie realizuje. W kasacji obrońca podniósł bowiem w zasadzie zarzuty dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji. W zaistniałym w sprawie układzie procesowym w oczywistym bowiem stopniu zarzuty naruszenia art. 2 § 2 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k. nie dotyczyły orzeczenia sądu *ad quem*, a sądu *a quo*.

Nie ulega wątpliwości, że skuteczność kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. zależy od wykazania, że sąd odwoławczy poczynił nowe lub odmienne, niż sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów. W każdym innym wypadku podnoszenie pod adresem orzeczenia sądu drugiej instancji zarzutu obraży art. 7 k.p.k. wymaga jednocześnie sformułowania zarzutu naruszenia art. 433 § 1 i 457 § 3 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2006 r., V KK 254/05, LEX Nr 176027). Wprawdzie skarżący powołał w podstawie zarzutu również przepis art. 457 § 3 k.p.k. lecz jego naruszenia przez sąd odwoławczy upatrywał – jak się zdaje – w zaakceptowaniu postanowienia sądu pierwszej instancji o oddaleniu wniosku dowodowego. Skoro więc sąd odwoławczy w sprawie niniejszej nie uzupełniał materiału dowodowego w trybie art. 452 § 1 k.p.k., nie oceniał żadnych dowodów oraz nie dokonywał nowych ustaleń faktycznych, to w takiej konfiguracji procesowej podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przez ten sąd art. 7 k.p.k. jest bezzasadny w stopniu oczywistym.

Niezależnie od tego wskazać należy, że skarżący uchybienia powołanej normie upatruje w niewłaściwej ocenie dowodów, w szczególności zeznań świadka F.K. przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji i zaakceptowanej przez instancję odwoławczą. Prezentując własną ocenę tych dowodów autor kasacji podejmuje w istocie polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Rejonowy w I., a tym samym, pod pozorem naruszenia prawa procesowego, zmierza do ominięcia określonych ustawowo podstaw kasacyjnych

(art. 523 § 1 k.p.k.), kwestionując fakty a nie prawo. Taki sposób redakcji skargi kasacyjnej nie może zyskać akceptacji, ponieważ stanowi niedopuszczalną próbę wymuszenia na sądzie kasacyjnym kolejnej, niejako trzecioinstancyjnej, oceny dowodów.

Podobnie ocenić należy podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. Zarzut obraży tego przepisu może być skutecznie formułowany pod adresem tego sądu, który oddalił wniosek dowodowy, a więc sądu pierwszej instancji. Skarżący taki zarzut stawiał w apelacji. Został on przez Sąd odwoławczy rozpoznany i wyczerpująco uargumentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Obrońca skazanego, podnosząc zarzut naruszenia ponownie tego przepisu prawa procesowego, a także art. 457 § 3 k.p.k., zdaje się powyższego nie dostrzegać, gdyż w kasacji prezentuje własne stanowisko w tej kwestii, w dalszym ciągu podważając rzetelność opinii biegłej psycholog. Pomija przy tym tak istotną okoliczność, jak to że podstawą oddalenia wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej w celu weryfikacji opinii biegłej psycholog było stwierdzenie, iż dowód ten jest nieprzydatny do oceny opinii biegłej (art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k.). W takiej sytuacji należało przede wszystkim wykazać, że przyjęta podstawa prawna oddalenia wniosku dowodowego była błędna, czego skarżący nie uczynił.

Powyższe przekonuje, że kasacja w istocie skierowana jest przeciwko wyrokowi sądu pierwszej instancji, a nie sądu odwoławczego. Jest to zatem kasacja bezzasadna w stopniu oczywistym, gdyż żadne z uchybień, o których w niej mowa, w realiach sprawy nie wystąpiło.

W tym stanie rzeczy, wobec oczywistej bezzasadności zarzutów wywiedzionych przez skarżącego, kasację właśnie jako taką należało oddalić.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.